

Sygn. akt V ACa 1384/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Przemysław Kurzawa

SA Aleksandra Kempczyńska

Protokolant: Aleksandra Napiórkowska

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w Z.

przeciwko Szpitalowi (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 marca 2017 r., sygn. akt IV C 1372/16

I. prostuje z urzędu niedokładność w oznaczeniu powoda w sentencji i komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce nazwy: (...) sp. z o. o. w Z.” wpisuje (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w Z.”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od Szpitala (...) w W. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w Z. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Aleksandra Kempczyńska Edyta Jefimko Przemysław Kurzawa

V ACa 1384/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 marca 2017 r. wydanym w sprawie z powództwa spółki (...) sp. z o.o. spółki komandytowej w Z. skierowanego przeciwko Szpitalowi (...) w W. o zapłatę – Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 72.942,76 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 18 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;

2. umorzył postępowanie co do kwoty 2112,93 zł z odsetkami od tej kwoty,
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.954 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

Pozwany zawarł w dniach: 17 października 2013 r., 5 marca 2014 r., 23 września 2014 r., 16 grudnia 2014 r., 27 października 2015 r. z powodem umowy zakupu materiałów medycznych na 12 miesięcy. W umowach ustalono, iż zamówione materiały będą dostarczane w częściowych dostawach. Zapłata miała następować w terminie 90 dni od daty dostawy potwierdzonej protokołem i po wystawieniu faktury. Pismem z dnia 14 stycznia 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 140.824,26 zł według stanu należności na dzień 8 grudnia 2015 r. Pozwany dokonał wpłat: 131.195,13 zł w dniu 30 grudnia 2015 r., 10.294,03 zł w dniu 26 stycznia 2016 r., 65.727,38 zł w dniu 28 lipca 2016 r. Natomiast nie zapłacił pozostałych należności z faktur: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...). Nie uregulował również należności z faktur, których wymagalność powstała po wezwaniu do zapłaty z dnia 14 stycznia 2016 r.: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...). Wysokość zadłużenia na datę wniesienia pozwu wynosiła 65.101,28 zł należność główna oraz 4033,90 zł odsetki. Wysokość skapitalizowanych odsetek od należności z faktur zapłaconych, ale nie w całości wyniosła 5920,51 zł. Pozwany zapłacił także: z tytułu faktury (...) w dniu 13 września 2016 r. kwotę 1643,42 zł, z tytułu faktur (...) w dniu 13 września 2016 r. kwotę 1571,60 zł, z tytułu faktury (...) w dniu 13 września 2016 r. kwotę 1571,60 zł, z tytułu faktury (...) w dniu 13 września 2016 r. kwotę 2287,33 zł, z tytułu faktury (...) w dniu 13 września 2016 r. kwotę 1911,96 zł.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w części, w której powód dokonał skutecznego cofnięcia pozwu, natomiast w pozostałym zakresie powództwo uwzględnił.

Poza sporem pozostawała okoliczność, iż strony zawarły umowy sprzedaży produktów medycznych i iż powodowa spółka w wykonaniu umów dostarczyła zamówione produkty, zaś pozwany nie uiścił za nie w całości zapłaty. Podstawą roszczenia był zatem przepis art. 535 k.c. zobowiązujący kupującego do zapłaty ceny. Strona pozwana nie kwestionowała sposobu zaliczenia należności wpłacanych w częściach na poczet kilku faktur jednocześnie, a po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska na rozprawie, także nie kwestionowała sposobu wyliczenia sumy głównej oraz odsetek. Sąd Okręgowy jako nieuzasadniony ocenił zarzut odnośnie nieprowadzenia negocjacji w sprawie spłat przed wytoczeniem powództwa, albowiem taka okoliczność nie powodowała uznania, iż powództwo zostało wniesione przedwcześnie. Ponadto od daty wytoczenia powództwa strona pozwana dysponowała znacznym czasem na ewentualne uregulowanie należności.

Sąd nie znalazł też podstaw do uwzględnienia wniosku o rozłożenie należności na raty i odstąpienia od zasądzania kosztów procesu. Wprawdzie pozwany powoływał się na swoją trudną sytuację finansową, która miałaby uzasadniać te dwa wnioski, ale kwota do zapłaty nie była w takiej wysokości, aby jednorazowa zapłata oraz zapłata kosztów procesu mogła w sposób znaczący wpłynąć na gospodarkę finansową pozwanego. Jeśli pozwany proponował spłatę w ratach, to do chwili wyrokowania, biorąc pod uwagę datę doręczenia odpisu pozwu, mógł kwotę dochodzoną pozwem uiścić w ratach, nie czekając na zakończenie postępowania. Dlatego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 320 k.p.c. i rozłożenia spłaty zasądzonej należności na raty. Z tych samych przyczyn nie zastosował także, przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu, art. 102 k.p.c., wkładając obowiązek ich poniesienia w całości na podstawie art. 100 zd.2 k.p.c. na dłużnika, mając na uwadze, iż powód przegrał spór jedynie w nieznacznym zakresie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w punkcie pierwszy w zakresie, w jakim nie został uwzględniony jego wniosek o rozłożenie spłaty zasądzonej kwoty 72.942,76 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 18 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty - na osiem rat oraz w punkcie trzecim w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Apelacja została oparta na podstawie następujących zarzutów:

1. naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku przy ocenie zasadności wniosków skarżącego o zastosowanie art. 320 k.p.c. i art. 102 k.p.c., w sytuacji w której pozwany jako publiczna placówka ochrony zdrowia ma charakter szczególny (także w wymiarze społecznym) oraz jest de facto dysponentem środków publicznych wydatkowanych z Budżetu Państwa (za pośrednictwem NFZ), przeznaczonych na leczenie pacjentów, a nie na inne cele,

2. naruszenia prawa procesowego w rozumieniu art. 328 § 2 k.p.c. wskutek ograniczenia się przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jedynie do stwierdzenia, bez wskazania racjonalnej podstawy merytorycznej uwzględniającej specyfikę placówki pozwanego, iż nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku o określenie wykonania zobowiązania poprzez rozłożenie należności na raty oraz odstąpienie od obciążania placówki pozwanego kosztami procesu, w sytuacji w której złożone do akt postępowania dokumenty księgowe oraz podniesione w toku postępowania okoliczności jednoznacznie wskazują na zasadność takiego wniosku, a tym samym ewentualna odmowa jego uwzględnienia winna być poprzedzona bardzo szczegółową analizą przyczyn i podstaw takiej decyzji,

3. naruszenia prawa procesowego w postaci art. 320 k.p.c. poprzez uznanie, iż nie zachodzą uzasadnione okoliczności do rozłożenia zobowiązania na raty,

4. naruszenia prawa procesowego w postaci art. 102 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c. polegającego na nieuwzględnieniu wniosku pozwanego o odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu w całości w sytuacji, w której bezzsprzecznie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powyższego wniosku,

5. błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegającego na przyjęciu, iż brak jest przesłanek szczególnych uzasadniających określenie wykonania zobowiązania poprzez rozłożenie należności na raty oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu, podczas gdy okoliczności sprawy nie uzasadniają tego stanowiska.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez rozłożenie kwoty 72.942,76 zł ostatecznie (wniosek z rozprawy apelacyjnej k.156) na 6 rat płatnych miesięcznie oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu na zasadzie art. 102 k.p.c., względnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi kwestii rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Ponadto apelujący złożył także wniosek o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

W postępowaniu apelacyjnym pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci poleceń przelewu, potwierdzających uiszczenie przez dłużnika wierzycielowi jeszcze przed wydaniem zaskarżonego wyroku, łącznej kwoty 16 966,54 zł. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. oddalił powyższy wniosek, gdyż z uwagi na zakres zaskarżenia (art. 378 § 1 k.p.c.) okoliczność ta była irrelevantna dla rozstrzygnięcia sprawy na obecnym jej etapie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. Przepis art. 320 k.p.c. pozwala sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach na odroczenie wykonania wymagalnego roszczenia przez – jeżeli ma charakter pieniężny – rozłożenie go na raty, albo – jeżeli obejmuje wydanie nieruchomości lub opróżnienie pomieszczenia – przez wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia tego świadczenia. Wbrew głoszonym niekiedy poglądom (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05, Lex nr 303363 i z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 20/06, Lex nr 198525) przepis ten nie ma jednak charakteru materialnoprawnego „korygującego” instytucję wymagalności, lecz jest przepisem procesowo-ustrojowym, dookreślającym zakres władzy sędziego. Z tych względów zaliczany jest do tzw. prawa sędziowskiego, czyli włączany do obszaru, na którym sędzia ma większą niż w innych wypadkach

swobodę interpretacji oraz decyzji. Kompetencje sądu w tym zakresie powszechnie określa się mianem „moratorium sędziowskiego” (por. także A. Góra-Błaszczkowska, Czynności decyzyjne (w:) T. Wiśniewski (red.), System Prawa Procesowego Cywilnego, t. II. Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji, cz. 2, Warszawa 2016, s. 592 i n. oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 sierpnia 2016 r., I ACa 424/16, Lex nr 2116502). Oznacza to, iż kontrola instancyjna może prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia w tym przedmiocie jedynie wówczas, gdy stanowisko sądu pierwszej instancji jest w sposób oczywisty i rażąco wadliwe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2016 r., VI ACa 1925/14, Lex nr 2004477).

Zastosowanie art. 320 k.p.c. jest możliwe „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”, czyli takich, które ponadprzeciętnie lub w sposób nadzwyczajny uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia. Ocena tych wypadków należy do sądu, nie jest jednak oceną dowolną; musi być poprzedzona niezbędnymi ustaleniami oraz wsparta przekonującym wywodem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r., II CSK 409/14, Lex nr 1677131). Z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty sąd korzysta wówczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że rozłożenie świadczenia na raty umożliwi zobowiązanemu wywiązanie się z zobowiązania w możliwym do przyjęcia przez wierzyciela terminie. Uwzględnienie wniosku dłużnika jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W przeciwnym razie bowiem ani on sam nie odczuje ulgi, ani wierzyciel nie zostanie należycie zaspokojony, a wszystko zakończy się i tak postępowaniem egzekucyjnym. Może mieć znaczenie charakter prowadzonej przez dłużnika działalności (przykładowo w postaci świadczenia usług przez placówki medyczne publicznej służby zdrowia) z tym, że za jedynie przesądzającą o wypełnieniu normy art. 320 k.p.c. nie może być uznana przesłanka w postaci złej kondycji finansowej podmiotu gospodarczego i niepowodzeń w tej działalności, w szczególności ponoszenie strat. Zatem dla zastosowania szczególnego rodzaju dobrodziejstwa dla dłużnika, jakim jest rozłożenie świadczenia na raty, nie jest wystarczająca trudna jego sytuacja materialna, uwzględnić bowiem należy także interes wierzyciela, którego takie orzeczenie pozbawiłoby części odsetek, a także inne towarzyszące okoliczności, w tym te dotyczące źródła zobowiązania i postępowania stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 września 2016 r., I ACa 230/16, Lex nr 2144664, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 października 2016 r., I ACa 527/16, Lex nr 2200294, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 listopada 2016 r., I ACa 571/16, Lex nr 2196140, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 grudnia 2016 r., I ACa 957/16, Lex nr 2257060, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lipca 2017 r., Lex nr 2343436 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 lutego 2018 r., I ACa 859/17, Lex nr 2457474, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 lutego 2016 r., I ACa 1256/15, Lex nr 2017730).

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy ustalił wszystkie okoliczności faktyczne niezbędne dla rozpoznania wniosku o rozłożenie zasądzonego świadczenia pieniężnego na raty. Sama trudna sytuacja materialna dłużnika oraz rodzaj prowadzonej przez niego działalności (publiczna placówka świadcząca usługi zdrowotne) nie mogły stanowić podstawy do uwzględnienia jego wniosku o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty. Opóźnienia szpitala w regulowaniu swoich zobowiązań wpływają na sytuację finansową powoda i na opłacalność tego typu transakcji, które stanowią podstawę działalności wierzyciela (jako podmiotu gospodarczego). Fakt, że kontrahent pozwanego, którym jest Narodowy Fundusz Zdrowia przekazuje mu środki na realizację świadczeń zdrowotnych nieterminowo i w niewystarczającej wysokości, nie przemawia za rozłożeniem dochodzonej należności na raty. Jeżeli sytuacja, na którą powołuje się pozwany szpital rzeczywiście ma miejsce, to pozwany ma określone roszczenia w stosunku do NFZ i powinien dochodzić ich w odpowiednim ku temu trybie. Apelujący, zawierając umowy na dostawę materiałów medycznych, powinien zabezpieczyć odpowiednie środki na ten cel. W toku procesu przed sądem pierwszej instancji, a także w toku postępowania apelacyjnego nie wykazano aby wystąpiła sytuacja nadzwyczajna uniemożliwiająca pozwanemu właściwe oszacowanie potrzeb związanych ze świadczonymi usługami medycznymi, oraz aby środków finansowych na pokrycie tych potrzeb nie można było wynegocjować na etapie zawierania umowy z NFZ. Pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych należy do Skarbu Państwa i przerzucanie tego ciężaru na inne podmioty nie znajduje uzasadnienia prawnego ani moralnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2017 r., V ACa 988/17, Lex nr 2430187). Nie można także pominąć okoliczności, iż jak wynika z treści wezwania do zapłaty, które powód w dniu 14 stycznia 2016 r. skierował do pozwanego k. 11, wierzyciel prosił, (w przypadku braku

możliwości dokonania jednorazowej zapłaty), o przedstawienie propozycji zawarcia ugody umożliwiającej spłatę zadłużenia w ratach, czego dłużnik nie uczynił. Ponadto deklaracje apelującego w kwestii dokonania spłaty ratalnej swojego długu należy uznać za mające jedynie deklaracyjny, a nie realny charakter. Od wydania zaskarżonego wyroku (w dniu 24 marca 2017 r. k. 102), do chwili wyrokowania przez Sąd Apelacyjny upłynęło ponad 15 miesięcy i w tym czasie dłużnik nie zapłacił na poczet długu żadnej kwoty, chociaż jego wniosek obejmuje spłatę w sześciu miesięcznych ratach. W tym kontekście podnoszone w odpowiedzi na apelację argumenty, iż działania dłużnika „zmierają jedynie do przedłużenia postępowania, a w konsekwencji przedłużenia terminu płatności” (odpowiedź na apelację k.131v) nie są pozbawione słuszności. Ponadto skarżący nie wskazał, że w okresie najbliższych sześciu miesięcy dysponować będzie dodatkowymi środkami umożliwiającymi wykonanie zmodyfikowanego obowiązku.

W tej sytuacji stanowiska sądu pierwszej instancji nie można ocenić jako „oczywiście i rażąco wadliwego”, co stanowi przeszkodę do uwzględnienia apelacji w tym zakresie. Ubocznie należy jedynie zauważyć, iż instytucja z art. 320 k.p.c. nie służy zastępowaniu przez sądy ustawodawcy oraz organów władzy wykonawczej w rozwiązywaniu strukturalnych problemów finansowania świadczeń zdrowotnych ze środków publicznych.

Nie doszło także do naruszenia w sprawie art. 102 k.p.c. Odstąpienie od zasądzenia na rzecz strony powodowej kosztów procesu oznaczałoby w istocie akceptację dla obciążenia przedsiębiorcy skutkami polityki zdrowotnej Państwa i przerzucenie na wierzyciela kosztów finansowania świadczeń zdrowotnych. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu należy przesądzić, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Zakwalifikowanie przypadku jako „szczególnie uzasadnionego” wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy. Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, następuje jedynie w sytuacji stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (por. postanowienie sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., V Cz 23/11, Legalis nr 496988). Natomiast w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, w szczególności mając na uwadze postawę dłużnika, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż nie zachodzą względy słusznościowe, uzasadniające odstąpienie od obciążenia go, jako strony przegrywającej, obowiązkiem pokrycia kosztów procesu.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

W oparciu o art. 350 § 3 k.p.c. z urzędu sprostował w sentencji i komparycji zaskarżonego wyroku niedokładność w oznaczeniu powoda w ten sposób, że w miejsce nazwy: (...) sp. z o. o. w Z.” wpisał (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w Z.”.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od Szpitala (...) w W. na rzecz (...) sp. z o.o. spółki komandytowej w Z. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Koszty te obejmują koszty zastępstwa prawnego strony powodowej, których wysokość ustalono w oparciu § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., mając na uwadze wartość przedmiotu zaskarżenia wskazaną przez pozwanego (pismo k. 147) na kwotę 778,39 zł.

Aleksandra Kempczyńska Edyta Jefimko Przemysław Kurzawa